

Ks. Wojciech Góralski. *Ius matrimoniale. Ze studiów nad kościelnym prawem małżeńskim*. T. 1. Lublin 1990 ss. 206.

W literaturze polskiej i światowej nie było dotąd czasopisma naukowego poświęconego wyłącznie kościelnemu prawu małżeńskiemu. Jest to fakt zaskakujący tym bardziej, że sprawy małżeństwa i rodziny dotyczą największej części społeczeństwa, a problemy związane z tą podstawową komórką życia społecznego najczęściej absorbują prawników kościelnych, zwłaszcza pełniących różne funkcje w trybunałach kościelnych. Dlatego bardzo dobrze się stało, że ks. prof. dr hab. Wojciech Góralski, kierownik Katedry Prawa Małżeńskiego i Rodzinnego na Wydziale Prawa Kanonicznego i Świeckiego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego rozpoczął wydawanie serii naukowej poświęconej specjalnie katolickiemu prawu małżeńskiemu i rodzinnemu. Tom pierwszy tej serii ukazał się pod koniec roku 1990, a tomy kolejne powinny ukazywać się co roku.

Tom 1 *Ius matrimoniale* zawiera niepublikowane dotąd prace ks. prof. W. Góralskiego – wielkiego znawcy kościelnego prawa małżeńskiego. Posiadają one walor wyjątkowej aktualności, gdyż przygotowane zostały w latach 1989-1990 i wydane w rekordowo krótkim czasie. Tom zawiera słowo wstępne autora oraz osiem artykułów, w przeważającej części poświęconych problematyce zgody małżeńskiej.

Pierwszy artykuł omawianej publikacji, zatytułowany *Małżeństwo – wspólnotą całego życia mężczyzny i kobiety*, zawiera prezentację rozwoju koncepcji małżeństwa w Kościele katolickim. Szczególną uwagę autor skupia na wizji małżeństwa zawartej w *Gaudium et spes* i w *Kodeksie Prawa Kanonicznego* z 1983 r. Analizując kodeksową definicję małżeństwa porusza zagadnienie jego celów oraz prawnego znaczenia miłości małżeńskiej.

W trzech kolejnych artykułach (s. 20-93) autor zajmuje się trzema postaciami niezdolności do zawarcia małżeństwa, które przez prawodawcę kodeksowego sformułowane zostały w kan. 1095. Autor kolejno omawia: brak wystarczającego używania rozumu (n. 1), poważny brak rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich (n. 2) oraz niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich (n. 3). Szczegółowe opracowanie tych trzech niezależnych tytułów nieważności małżeństwa jest bardzo przydatne tak dla teoretyków prawa, jak i dla praktyków zajmujących się aplikacją tych przepisów w sądach kościelnych. Omawiany kanon deklaruje bowiem normy wynikające z prawa naturalnego, po raz pierwszy zamieszczone w *Kodeksie Prawa Kanonicznego*. Autor wykazuje szczególne zasługi jurysprudencki rotalnej dla ukształtowania tych nowych tytułów nieważności małżeństwa.

Jeśli chodzi o brak wystarczającego używania rozumu, to autor wnikliwie przedstawia proces dopracowywania się pojęć odpowiednich do wyrażenia tej przyczyny nieważności małżeństwa oraz zwraca uwagę na konieczność precyzyjnego odczytywania myśli prawodawcy. Ponadto dość dokładnie prezentuje ewentualne przyczyny braku wystarczającego używania rozumu. Cenne są także jego

uwagi odnośnie do relacji pomiędzy omawianym tu tytułem nieważności małżeństwa, a tytułami wynikającymi z dyspozycji zawartych w numerze drugim i trzecim kan. 1095.

W artykule omawiającym nieważność małżeństwa z racji poważnego braku rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich autor najpierw analizuje pojęcie rozeznania oceniającego, jego poszczególne elementy składowe, ciężkość i przejawy braku tego rozeznania, a także przedmiot rozeznania oceniającego. Przedmiot ten winien odnosić się do istotnych praw i obowiązków małżeńskich, a tych należy szukać w obrębie dóbr małżeńskich: dobra potomstwa, małżonków, dobra jedności i sakramentu. Następnie autor szeroko omawia przyczyny poważnego braku rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich. Najpierw prezentuje ogólnie rodzaje przyczyn, a następnie omawia różne rodzaje nerwic i patologie osobowości (charakteropatię i niedojrzałość afektywną). Przedstawia także najważniejsze zasady sądowego dowodzenia poważnego braku rozeznania oceniającego.

Kolejny artykuł jest próbą analizy kan. 1095 n. 3 Autor omawia w nim niezdolność kontrahenta do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich. Po ogólnym wprowadzeniu w zagadnienie istotnych obowiązków małżeńskich stara się bliżej określić te obowiązki. Dotyczą one czterech dziedzin: dobra potomstwa, dobra małżonków, dobra jedności (wierności) i dobra sakramentu (dozgonności). Autor omawia też przyczyny i cechy kwalifikowanej niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich, a także porusza kwestie terminologii i systematyki.

Z treścią przedstawionego ostatnio artykułu wiąże się w dużym stopniu następny: *Geneza i znaczenie zwrotu „Matrimonii essentiale aliquod elementum” w kan. 1101 §2*. Autor omawia najpierw sformułowanie zawarte w kan. 1086 § 2 KPK z 1917 r., następnie ewolucję tekstu tego kanonu w pracach Papieskiej Komisji do Rewizji KPK, by wreszcie przedstawić solidną interpretację kanonu 1101 § 2 odnośnie do wykluczenia istotnych elementów małżeństwa. W tej ostatniej części do istotnych elementów małżeństwa autor zalicza: dobro małżonków, dobro potomstwa oraz sakramentalny charakter małżeństwa (s. 102). Po kolei omawia też skutki wykluczenia każdego z tych elementów (s. 102-110).

Interesujący jest kolejny artykuł: *„Exclusio boni fidei” w nowszym orzecznictwie Roty Rzymskiej*. Autor zwraca uwagę na dość ograniczone wykorzystywanie tego tytułu w sądownictwie kościelnym. Dlatego przedstawia wnikliwą analizę pojęć używanych w tej materii. Najpierw precyzuje znaczenie jedności i wierności oraz rozważa relacje zachodzące między nimi. Następnie omawia sposób wykluczenia jedności małżeństwa oraz sposób dowodzenia tego faktu.

Artykuł siódmy przedstawia *Znaczenie odpowiedzi Papieskiej Komisji Autentycznej Interpretacji Kodeksu Prawa Kanonicznego (z 1983 r.) udzielonych w dziedzinie prawa małżeńskiego*. Znając doniosłą rolę interpretacji autentycznej tekstów prawnych autor prezentuje najpierw organy powołane do takiej interpretacji od Soboru Trydenckiego do konstytucji apostoelskiej Jan Pawła II *Pastor bonus* z 28.06.1988, która weszła w życie 1.03.1989 r. Następnie skomentował dwie odpowiedzi wspomnianej Komisji do Autentycznej Interpretacji KPK, z których jedna

dotyczyła dyspensowania od formy kanonicznej zawarcia małżeństwa, a druga aplikowania wady zgody małżeńskiej z kan. 1103 (przymus lub bojaźń) do małżeństw akatolików.

Ostatni artykuł omawianej publikacji to obszerny *Komentarz do Instrukcji Episkopatu Polski o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim z 5 IX 1986 r.* (s. 152-203). Autor przedstawia proces uchwalania tej instrukcji, a następnie komentuje większość jej dyspozycji, trzymając się dość dokładnie struktury dokumentu. Najpierw omawia wszystkie etapy kanoniczno-duszpasterskiego przygotowania narzeczonych do małżeństwa (przygotowanie dalsze, bliższe, bezpośrednie i zaręczyny), a następnie wszystkie ważne okoliczności i czynności prawne związane z przygotowaniem do zawarcia małżeństwa. Określa więc duszpasterzy kompetentnych do stwierdzenia kanonicznej zdolności kandydatów do małżeństwa, omawia przedmiot rozeznania duszpasterskiego i sposoby ustalenia sytuacji prawnej narzeczonych. Szczególnie naświetla sprawę kanonicznej zdolności nupturientów, wykrywania ewentualnych przeszkód małżeńskich oraz wad zgody małżeńskiej. Analizuje też normy regulujące zawieranie małżeństw przez osoby o różnej przynależności kościelnej oraz omawia dokumenty wymagane do ślubu.

Jak widać, zagadnienia przedstawione w omawianej publikacji są trafnie dobrane, interesujące a logicznie ułożone. Artykuł pierwszy, prezentujący katolicką koncepcję małżeństwa, jest świetnym wprowadzeniem do szczegółowych rozważań dotyczących poszczególnych aspektów zgody małżeńskiej i innych zagadnień prawa małżeńskiego.

Pomimo bezsprzecznej „nowości” sformułowań zawartych w kan. 1095, autor skutecznie tropi najwcześniejsze ślady powstawania i rozwoju regulacji w nich zawartych. I tak np. stwierdza, że pochodzący z prawa naturalnego wymóg rozeznania oceniającego zawarty był *implicite* już w KPK z 1917 r.

Poważną zaletą omawianego opracowania jest pogłębianie poszczególnych zagadnień normowanych w KPK o szczegółowe rozwiązania i wskazania zawarte w jurysprudencji rotalnej. Tak więc, na podstawie wyroku z 20.04. 1979 r., autor wymienia przejawy poważnego braku rozeznania oceniającego, i to nie tylko w fazie motywacji, lecz także w fazie rozważania lub decyzji.

Autor bardzo wnikliwie analizuje instytucję małżeństwa i dochodzi do jasnych (w odróżnieniu do niektórych kanonistów zachodnich) i jednoznacznych wniosków. Stwierdza m.in.: „Dobro potomstwa oraz dobro małżonków – to cele, ku którym skierowane jest małżeństwo ze swojej natury [...]. W obrębie dobra potomstwa oraz dobra małżonków należy poszukać istotnych elementów małżeństwa, o których mówi ogólnie kan. 1101 § 2”. Zastanawiające jest jednak, że bliższego określenia owych istotnych elementów małżeństwa autor oczekuje jedynie od jurysprudencji, zwłaszcza od Roty Rzymskiej (zob. s. 42 i 60). Wydaje się, iż także naukowcy zajmujący się prawem małżeńskim mogą podejmować głębsze badania nad bliższym sprecyzowaniem istotnych elementów małżeństwa. Autor słusznie zauważa, że zakres istotnych obowiązków małżeńskich jest szerszy od zakresu istotnych elementów małżeństwa. Oczywiście, jeśli ściśle trzymamy się znaczenia tych terminów przyjętego przez prawodawcę.

Jest oczywiste, że impotencja powoduje niezdolność podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich. Jednak nie zawsze można ją przyjmować za podstawę niezdolności, o której mowa w kan. 1095 n. 3. Bardzo trafnie bowiem autor zaznacza, iż impotencja może być oznaką i przejawem niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich tylko wówczas, gdy nie jest kwalifikowana, czyli nie spełnia warunków wymienionych w kan. 1084 § 1. Cenna jest także uwaga autora o niezdolności podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich przez te osoby, które nie są w stanie spełniać aktów małżeńskich w sposób ludzki, albo obsesyjnie i z determinacją sprzeciwiają się poczęciu lub urodzeniu dziecka, albo nie są zdolne do wychowania dziecka (s. 63-64).

Chociaż konkretyzacja istotnych obowiązków małżeńskich związanych z realizacją dobra małżonków potraktowana została w tym artykule (zob. s. 64-65) dość pobieżnie, to więcej na ten temat znaleźć można w artykułach III i V, np. na str. 108. Wiadomo, że jest to zagadnienie nietatwe, choć pojawiają się już w Polsce i za granicą publikacje szerzej omawiające to zagadnienie. Bardzo wnikliwe i cenne są rozważania autora na temat przyczyn i właściwości niezdolności danej osoby do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich (s. 67-86). Godne podkreślenia jest odważne preferowanie przez autora określonej koncepcji prawnego znaczenia miłości małżeńskiej (s. 65-66), która wydaje się być najbardziej słuszna.

W jednym ze swoich wniosków ks. prof. Góralski stwierdza (s. 91), że dość wyraźnie rozpoznaje się już pewne formy niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich wynikających z dobra potomstwa lub istotnych przymiotów małżeństwa. Natomiast trudniej przychodzi to w stosunku do „*bonum coniugum*”. Rodzi się zatem postulat podjęcia intensywniejszych badań na tym odcinku.

Interpretując kan. 1101 § 2 o wykluczeniu istotnego elementu małżeństwa autor bardzo wnikliwie i z wielkim znanstwem omawia różne postaci wykluczenia dobra potomstwa, dobra małżonków i sakramentalnego charakteru małżeństwa. Godne podkreślenia jest szczegółowe przeanalizowanie takich form wykluczenia dobra potomstwa, jak: wykluczenie prawa do aktów małżeńskich, wykluczenie samego potomstwa, wykluczenie obowiązku ochrony życia poczętego i wykluczenie wychowania potomstwa. Cenne jest także bliższe określenie form wykluczenia dobra małżonków oraz pogłębiony wykład na temat skutków wykluczenia sakramentalnego charakteru małżeństwa.

Ks. prof. Góralski bardzo przekonująco wyjaśnia przyczyny nieporozumień i zahamowań w dziedzinie wyrokowania z tytułu wykluczenia jedności małżeństwa. Uzasadniony wydaje się jego postulat, aby prawodawca kościelny wyraźnie uwzględnił w kan. 1101 § 2 tytuł nieważności „*exclusio boni fidei*”, gdyż nie pokrywa się on z wykluczeniem jedności małżeństwa.

Solidne wnikliwe są komentarze autora do dwu odpowiedzi Papieskiej Komisji do Autentycznej Interpretacji KPK. Oba mają wielkie znaczenie praktyczne. Szczególnie wielką wartość naukową prezentuje jednak komentarz do odpowiedzi dotyczącej kan 1103. Stosowanie normy kodeksowej o przymusie i bojaźni wobec akatolików nie jest, zdaniem autora, wolne od wątpliwości. Jego wywody i wnioski w tej kwestii są niezmiernie interesujące.

Zależnie od przyjmowanych kryteriów można określić liczbę opublikowanych oficjalnych odpowiedzi teże komisji (por. F. Kaldé. *Authentische Interpretationen zum Codex Iuris Canonici*. Motten 1990). Z artykułu wynika, że na 400 kwestii i zapytań, które wpłynęły do komisji, opublikowano tylko 15 autentycznych odpowiedzi (s. 136). Niewątpliwie rozproszenie odpowiedzi w wielu numerach „Acta Apostolicae Sedis” sprawia, że odszukanie tych 15 wymagało ogromnej pracy i za to autorowi należy się uznanie. Oddzielne traktowanie każdego zapytania i każdej odpowiedzi pozwala naliczyć 23 opublikowane odpowiedzi, które na 9 audiencjach papieskich zatwierdził i polecił opublikować Jan Paweł II. Warto tu zaznaczyć, że za datę odpowiedzi autor przyjmuje datę jej sformułowania przez członków papieskiej Komisji. Przy okazji należy sprostować błąd drukarski dotyczący daty wydania odpowiedzi odnośnie do kan. 1103. Otóż wydana ona została 25.11.1986 (a nie 15 lub 16 listopada) i zatwierdzona przez Ojca św. 23.04.1987 r.

W komentarzu do *Instrukcji Episkopatu Polski o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa* interesujący jest wniosek autora, aby „usilne zalecanie” przez Episkopat zaręczyn traktować jako zobowiązanie narzeczonych do zawarcia zaręczyn, do czego mogłaby ich zwolnić tylko poważna przyczyna. W zakresie ustalania sytuacji prawnokanonicznej narzeczonych autor daje wiele cennych wskazówek, pomocnych m.in. do właściwego rozumienia sensu i zakresu przeszkód małżeńskich. Również w dziedzinie zgody małżeńskiej uwagi autora są niezwykle cenne nie tylko z racji jasności ich prezentacji i trafności, ale także dlatego, że w tej dziedzinie nastąpiły największe zmiany w stosunku do poprzedniego kodeksu, na którym kształciło się wielu pracujących jeszcze duszpasterzy. Komentarz tak wybitnego znawcy prawa małżeńskiego a zarazem doświadczonego duszpasterza winien przyczynić się do jeszcze solidniejszego przeprowadzania rozmów z narzeczonymi, łatwiejszego określenia ich zdolności prawnej i skutecznego przygotowania do małżeństwa.

Cenne są wyjaśnienia i uwagi autora dotyczące małżeństw mieszanych i im podobnych. Tym bardziej, że kategoria małżeństw mieszanych w sensie szerszym nie występuje w KPK, a specjalnie wyróżniona jest w *Instrukcji Episkopatu Polski*. Słusznie autor wyczuła duszpasterzy na konieczność przyjęcia rękojmi od obu stron zawierających takie małżeństwo, gdyż w tych sytuacjach szęsto występuje większe zagrożenie wiary niż w małżeństwach mieszanych sensu stricto (s. 187-188).

Duże znaczenie praktyczne ma komentarz do nowych przepisów dotyczących głoszenia zapowiedzi przedślubnych. Ustny sposób głoszenia zapowiedzi został przez *Instrukcję* zmodyfikowany, więc potrzebne jest popularyzowanie nowych przepisów. Wydaje się, że dyspozycję *Instrukcji* można rozumieć nie tylko w ten sposób, że oba głoszenia muszą odbyć się w tym samym dniu świątecznym (s. 195), ale możliwe jest także głoszenie w dwu dniach po jednym razie: w niedzielę i święto obowiązujące lub w dwie niedziele. Praktyka pokaże, jaka wersja bardziej się upowszechni.

Na koniec jeszcze raz należy pogratulować autorowi zainicjowania wydawania nowej serii naukowej. Omawiany tom wychodzi naprzeciw przede wszystkim zainteresowaniom kanonistów i duszpasterzy. Może być także pomocą dla wychowaw-

ców, bardziej wykształconych rodziców, pracowników poradnictwa rodzinnego i samych narzeczonych. Pracę polecić więc można najpierw naukowcom i duszpas-terzom, a następnie tym wszystkim, którzy interesują się prawem kościelnym lub małżeństwem i rodziną.

Szata graficzna tomu jest estetyczna i staranna (tej oceny nie mogą odebrać nieliczne błędy maszynowe). W przypisach podana jest bogata współczesna literatura przedmiotu. Język autora jest bardzo komunikatywny i precyzyjny, co znacznie ułatwia percepcję treści pracy. Dodatkowego waloru nadają jej włoskojęzyczne streszczenia na końcu każdego artykułu. Przydaje się to bardzo czytającym pracę w innych krajach.

Ks. Ryszard Sztymmler

Ks. Wojciech Góralski. *Ius matrimoniale. Ze studiów nad kościelnym prawem małżeńskim*. T. 2. Lublin 1991 ss. 125

W krótkim czasie po opublikowaniu bardzo dobrze przyjętego pierwszego tomu *Ius matrimoniale* ks. prof. dr hab. Wojciech Góralski wydał (własnym sumptem) tom drugi, który jest nie mniej interesujący. Publikacja składa się z ośmiu artykułów dotyczących różnych zagadnień kościelnego prawa małżeńskiego.

Wszystkie artykuły obejmują zagadnienia wchodzące w zakres zgody małżeńskiej. Artykuł pierwszy przedstawia rolę zgody stron w powstawaniu małżeństwa, a także jej naturę i przedmiot. Cztery następne artykuły – to komentarze do poszczególnych warunków zaistnienia prawdziwej zgody małżeńskiej, a mówiąc inaczej: różnych postaci nieważności małżeństwa, związanych z wadami zgody małżeńskiej. Trzy ostatnie artykuły zawierają glossy do najnowszych (z lat 1988-1989) wyroków Roty Rzymskiej, rozstrzygających sprawy z tytułu braku rozoznania oceniającego lub wykluczenia nierozdzielności małżeństwa.

Artykuł pierwszy: *Rola zgody stron w powstawaniu małżeństwa, jej natura i przedmiot* (kan. 1057 §§ 1-2 KPK) jest doskonałym wprowadzeniem w problematykę bardziej szczegółowych zagadnień z zakresu zgody małżeńskiej, przedstawionych w całej pracy. W tym artykule autor porusza następujące zagadnienia: zgoda stron przyczyną sprawczą małżeństwa, natura zgody małżeńskiej i przedmiot tej zgody. Wiadomo, że małżeństwo powstaje przez zgodę stron i aktu tej zgody nie może zastąpić żadna władza ludzka. Nie wynika z tego jednak, że zgoda jest jedyną przyczyną sprawczą konkretnego małżeństwa. Zgoda stron może być wyrażona jedynie przez osoby prawne do tego zdolne oraz musi być wyrażona zgodnie z prawem (kanonicznym).

Mówiąc o naturze zgody małżeńskiej autor podkreśla, że ma to być akt ludzki (actus humanus), który zakłada istnienie u kontrahentów pewnej zdolności psychologicznej. Zdolność ta warunkuje podejmowanie następujących działań: po-